

PANIE MITTAL, ZMIEN DECYZJĘ!

W dniu 18 listopada br. o godz. 12:30 pod bramą główną krakowskiego oddziału ArcelorMittal Poland S.A. z inicjatywy związków zawodowych odbyła się pikiet demonstracyjna przeciwko decyzji czasowego wygaszenia Wielkiego Pieca i Stalowni. Do biorących udział w pikiecie członków wszystkich organizacji związkowych oraz pracowników niezrzeszonych krakowskiej huty dołączyli związkowcy z Dąbrowy Górniczej, Sosnowca, Świętochłowic, Chorzowa i Zdzeszowic. Przed kombinatem zjawiała się również bardzo liczna grupa związkowców z Jastrzęb-

Kraków Władysław Kielian, który podziękował za liczne przybycie i wsparcie w trudnych czasach. W imieniu pracowników krakowskiej huty głos zabrali przewodniczący NSZZ Pracowników AMP Krzysztof Wójcik oraz Przewodniczący NSZZ Solidarność'80 Eugeniusz Hlek. Stanowczy głos poparcia przekazali; przewodniczący NSZZ „Solidarność” AMP Jerzy Goiński, przewodniczący NSZZ Pracowników AMP Oddział Dąbrowa Górnicza Jacek Zub, MZZ Hutnik Marek Nanuś, przewodniczący WZZ „Sierpień 80” w JSW S.A Krzysztof



skiej Spółki Węglowej S.A. reprezentowanej przez KWK „Budryk” i KWK „Sośnica”.

Pierwsza część protestu polegała na blokowaniu skrzyżowania alei Solidarności z ulicą Ujastek. Przez godzinę pracownicy z transparentami i flagami przechodzili przez przejście dla pieszych, co skutecznie blokowało przejazd samochodów. Pikiet na przejściu odbywała się pod nadzorem policji, która co pewien czas przepuszczała kilka samochodów. Dzięki krakowskiej drogówce wszyscy mogli się czuć bezpiecznie, a co najważniejsze nie doszło do żadnych spięć z kierującymi pojazdami. Tą drogą dziękujemy kierowcom za wyrozumiałość.

Druga część akcji protestacyjnej miała miejsce przed dawnym budynkiem administracyjnym „Z”. Towarzyszyły jej liczne transparenty i flagi związkowe. Obrazu dopełniały: dźwięk syren, gwizdków oraz petard. Duży transparent z napisem „Nie dla wstrzymania pracy wielkiego pieca i stalowni” był wyrazicielem żądań protestujących.

W imieniu organizatorów demonstracji wszystkich obecnych przywitał przewodniczący NSZZ „Solidarność” AMP Oddział

Łabądz, przewodniczący struktur branżowych: Mirosław Grzybek – Federacja Związków Zawodowych Metalowców i Hutników, Andrzej Karol – Krajowa Sekcja Hutnictwa NSZZ „Solidarność” oraz przedstawiciele struktur ponadzakładowych: Krzysztof Kotowicz – Zarząd Regionu Małopolskiego NSZZ „Solidarność” i Ryszard Majdzik – Solidarność'80.

Wszyscy zabierający głos zgodnie stwierdzili, że nie ma zgody dla degradacji polskiego hutnictwa. Wstrzymanie produkcji części surowcowej w Krakowie bez podania terminu ponownego uruchomienia to pierwszy krok w tym kierunku. Twierdzenie Zarządu AMP S.A. jakoby wszyscy pracownicy będą mieli zatrudnienie to tylko niewielka część prawdy. Wszyscy wiedzą, że zabraknie zatrudnienia dla pracowników spółek realizujących usługi na rzecz huty. Zwalniani będą pracownicy interimów zarówno w Krakowie jak i na Śląsku. Zatrzymanie wielkiego pieca to mniejsze zapotrzebowanie na węgiel z Jastrzębskiej Spółki Węglowej podkreślali związkowcy. Według różnych szacunków z jednym stanowiskiem w

dokończenie na str. 2

cd. ze str. 1

hutnictwie powiązanych jest nawet kilka w innych branżach. To jest prawdziwa skala tej decyzji. O desperacji związkowców świadczyła wypowiedź Ryszarda Majdzika, który domagał się repolonizacji krakowskiego kombinatu. Takie działanie pozwoli zachować polskie hutnictwo. W każdym innym przypadku, to tylko kwestia czasu, kiedy ta branża zniknie z polskiego rynku. Od pewnego czasu wszyscy widzimy, że właściciel stopniowo wycofuje się z europejskiego rynku. Przenosi surowcówkę do Brazylii i Indii potwierdzali kolejni mówcy.

Wiele gorzkich słów skierowano pod adresem europarlamentarzystów, do których skierowano prośbę o pilne spotkanie i podjęcie skutecznych interwencji w sprawie europejskiego hutnictwa. Przed wyborami do parlamentu europejskiego wyrażali oni wolę rozmów. Natomiast po wyborach ani jeden poseł nie odezwał się już więcej. Zarówno Polski Rząd, władze samorządowe i wojewódzkie powinny podjąć zdecydowane działania, by wspólnie z władzami koncernu zapobiec najgorszemu scenariuszowi. Słowa poparcia wyrazili przedstawiciele strony związkowej biorący udział w pracach komisji trójstronnej. Wbrew pozorom jeszcze jest czas, dopóki nie wygaszono pieca. Już kilka razy udało się obronić tę hutę. Nie pozwólmy się oszukać po raz kolejny złudnymi obietnicami - nawoływano. Zebrani przed bramą huty po raz kolejny wzywali do solidarnego działania w obronie miejsc pracy. Ze wszystkich stron słychać było apel do kontynuowania protestu i jeden wspólny okrzyk *Panie Mittal, zmień decyzję!*

W najbliższy czwartek 21 listopada br. w samo południe przed budynkiem Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ulicy Basztowej odbędzie się kolejna pikietą podczas, której na ręce wojewody małopolskiego Piotra Ćwika złożona zostanie kolejna petycja do Premiera Mateusza Morawieckiego.

Poniżej tekst pisma skierowanego 15.11.2019r. do Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego przez Przewodniczącego Rady Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność” Andrzeja Karola oraz Przewodniczącego Rady Krajowego Sekretariatu NSZZ „Solidarność” Metalowców Bogdana Szozdy

Szanowny Panie Premierze

W dniu 12.11.2019 r. Prezes Zarządu-Dyrektor Generalny ArcelorMittal Poland SA Geert Verbeeck oficjalnie ogłosił wygaszenie wielkiego pieca i zatrzymanie stalowni w krakowskim oddziale koncernu. W informacji wskazano 23.11 br., jako datę wyłączenia. Jednak już na początku maja br. Zarząd ArcelorMittal Poland po raz pierwszy ogłosił plany tymczasowego, planowanego na wrzesień wyłączenia części surowcowej w Krakowie.

W dniu 15.05 br. Rada Krajowej Sekcji Hutnictwa NSZZ „Solidarność” skierowała do Pana „Apel o podjęcie pilnych kroków ws. wsparcia przemysłu stalowego”. Zwracaliśmy się również do Zarządu AMP o wycofanie się z zapowiedzianej decyzji. Protesty i podjęte wówczas działania, również ze strony Pana Premiera, doprowadziły do wycofania się Zarządu AMP z wcześniejszych zapowiedzi, choć jak podkreślano nie zdecydowano się na ostateczną rezygnację z decyzji wygaszania.

Krajowy Sekretariat Metalowców NSZZ „Solidarność” wspólnie z Krajową Sekcją Hutnictwa NSZZ „Solidarność” wielokrotnie monitował i podkreślał, że scenariusz wyłączenia części surowcowej jest nadal przygotowywany dla Krakowa. Kierowali-

śmy pisma, podejmowaliśmy rozmowy i przedstawialiśmy nasze obawy na forum Zespołu Trójstronnego ds. Społecznych Warunków Restrukturyzacji Hutnictwa, a ostatnio na posiedzeniu Zespołu ds. polityki gospodarczej i rynku pracy działającym przy Radzie Dialogu Społecznego. Ze strony niektórych przedstawicieli rządu jednak, szczególnie w okresie kampanii wyborczej, padały zapewnienia, że wielki piec i stalownia w Krakowie nie będą wyłączane. Tak nieprzemyślane i nie poparte wiedzą o prawdziwych planach AMP wypowiedzi trafiały do pracowników i ich rodzin. Decyzja ostatecznego wyłączenia kształtowała się przez wiele miesięcy. Przez ten okres pracownicy i ich rodziny żyły w ciągłej niepewności dnia jutrzejszego. Wzrastało niezadowolenie społeczne a dziś możemy się spodziewać wielu manifestacji i wyjścia pracowników na ulice. Fakt ten potwierdza tylko konieczność zajęcia się branżą hutniczą w odpowiedzialny sposób. Na wzór innych europejskich krajów należy wyznaczyć dla sektora stalowego priorytetową rolę, jaką ma spełniać w krajowej gospodarce. Dlatego ponawiamy nasz wielokrotny wniosek o wyznaczenie w składzie Rządu osoby zajmującej się hutnictwem.

Panie Premierze

Realizacja decyzji Zarządu ArcelorMittal Poland powoduje konieczność obsady 1100 pracowników huty. W gorszej jednak sytuacji są firmy kooperujące. Należy spodziewać się likwidacji wielu z nich, co w konsekwencji doprowadzi do fali zwolnień. Zagospodarowanie obecnych pracowników AMP będzie również uzależnione od czasu pozostawiania części surowcowej wyłączonej. Zarząd AMP nie podaje, jak długo ma trwać postój wielkiego pieca i uzależnia wznowienie jego pracy od polepszenia sytuacji przemysłu stalowego w Europie. Obserwując podejmowane przez UE działania w tym zakresie oraz ostatnie globalne decyzje koncernu ArcelorMittal możemy założyć, że jest to początek końca krakowskiej surowcówki. W informacji Zarządu przekazano również, że wsad dla walcowni w Krakowie będzie zapewniać Dąbrowa Górnicza. Powstaje pytanie, czy i w jakiej skali obecni odbiorcy wsadu z Dąbrowy mają zagwarantowaną ciągłość produkcji.

Panie Premierze

Krajowy Sekretariat Metalowców NSZZ „Solidarność” wspólnie z Krajową Sekcją Hutnictwa NSZZ „Solidarność” apelują do Rządu RP o podjęcie pilnych i zdecydowanych działań zmierzających do wycofania się Zarządu ArcelorMittal Poland z zapowiadanej decyzji wyłączenia części surowcowej w Krakowie. W sposób zdecydowany należy zweryfikować stan wszystkich ulg, porozumień i inwestycji wykonanych w ostatnim czasie przez ArcelorMittal Poland przy współudziale środków budżetu państwa.

Tytułem krótkiego przypomnienia

W maju br. Zarząd ArcelorMittal Poland S.A. ogłosił, że planuje czasowe wstrzymanie pracy jedyne go pozostałego w krakowskiej hucie wielkiego pieca. Miało to nastąpić z dniem 1 września 2019 r. Informację tę związki zawodowe otrzymały w dniu 6 maja i od tego momentu, działając w porozumieniu, podjęły wielokierunkowe starania, aby wycofano się z tej decyzji. Przede wszystkim szukano wsparcia politycznego, kierując wystąpienia do Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego, do władz wojewódzkich oraz wóldarzy miasta. Wystąpiono o wsparcie do polskich parlamentarzystów w Unii Europejskiej.

W lipcu br. Zarząd AMP poinformował, że tymczasowe wstrzymanie pracy części surowcowej w Krakowie odkłada w czasie, by ponownie przeanalizować sytuację na rynku stali. Miesiąc później media podały do wiadomości, że od 25 października praca wielkiego pieca w krakowskiej hucie zostanie wstrzymana, co jednak zostało szybko przez władze Spółki zdementowane. Wiara w to, że decyzja ta zostanie odwołana, upadła 12 listopada, kiedy to Geert Verbeeck, prezes zarządu i dyrektor generalny Arcelor-Mittal Poland S.A. oficjalnie ogłosił wygaszenie wielkiego pieca i zatrzymanie stalowni w oddziale krakowskim. Podał, że proces ten rozpocznie się 23 listopada 2019 r., jednak nie padła żadna

data odnośnie terminu ponownego uruchomienia produkcji „surowcówki”.

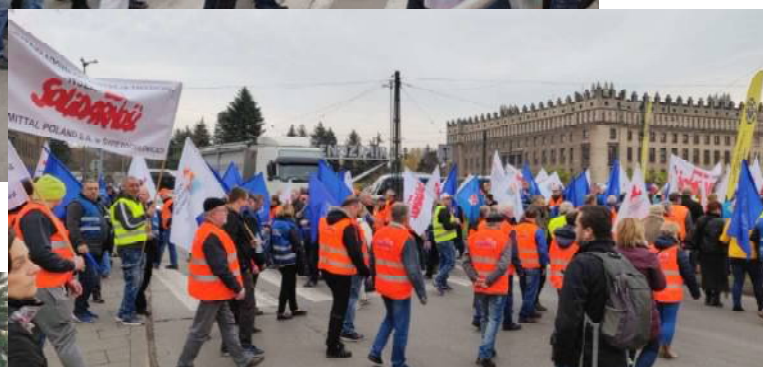
Dla pełnego obrazu sytuacji trzeba koniecznie wspomnieć, że walka o zachowanie ostatniego wielkiego pieca nr 5 w krakowskiej hucie tak naprawdę zaczęła się cztery lata temu. Wtedy to, dzięki determinacji załogi i wielokierunkowym działaniom organizacji związkowych udało się przekonać właściciela koncernu o racjonalności przeprowadzenia generalnego remontu krakowskiego pieca. Remont, który podjęto w 2016 r. pochłonął ponad 175 mln zł i trwał trzy miesiące. Obecnie jest to jeden z najnowocześniejszych tego typu pieców w Europie.



Minifotoreportaż z poniedziałkowej pikiety



SERDECZNIE DZIĘKUJEMY wszystkim uczestnikom pikiety protestacyjnej przeciwko zapowiedzi wyłączenia pracy wielkiego pieca i stalowni w krakowskiej hucie, w tym koleżankom i kolegom z innych oddziałów AMP i z hutniczych spółek, górnikom z Jastrzębskiej Spółki Węglowej oraz wszystkim, którzy w tym dniu się z nami solidaryzowali.



Czas: 18 listopada 2019 r.
godz. 13:00

Miejsce: przed bramą główną huty AMP SA w Krakowie, ul. Ujastek 1 po stronie dawnego budynku administracyjnego „Z”.



Od dziś do końca listopada br. nasza związkowa prawniczka pani Małgorzata Kordaś pełnić będzie dyżury codziennie od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9:00 do 15:00 w siedzibie Zarządu KRH w budynku LTT (I piętro, pok. 104). Przypominamy, że można z panią prawnik umówić się telefonicznie, dzwoniąc do Sekretariatu KRH pod nr tel. 12 290 18 19.

Powracamy do tematu pomostówek

Okazuje się, że wśród uprawnionych do emerytury pomostowej wiele osób wciąż nie jest przekonanych co do tego, czy przejście na pomostówkę będzie dla nich dobrym posunięciem. I nie ma im się co dziwić.

To zrozumiałe, że każdy chciałby wiedzieć wcześniej, jakiej wysokości będzie to świadczenie i czy fakt jego pobierania wpłynie na wysokość normalnej emerytury, którą uzyska po ukończeniu 60 (kobiety) lub 65 roku życia (mężczyźni). Niestety, takich dokładnych wyliczeń raczej nie uzyska w ZUS-ie zanim nie złoży wymaganych papierów i nie wystąpi z oficjalnym wnioskiem o emeryturę pomostową, a to **może uczynić dopiero wtedy, gdy pracodawca rozwiąże z nim stosunek pracy**. A jeżeli tych pracodawców było więcej niż jeden, to z każdym z nich będzie musiał ów stosunek rozwiązać. Jak widać, kto wystąpi z wnioskiem o emeryturę pomostową ten nie ma już odwrotu. Dlatego, zanim podejmie te starania, powinien mieć stuprocentową pewność co do wymaganego okresu zatrudnienia na stanowisku pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Cytat z www.zus.pl:

Niezbędne jest, aby praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenie na wypadek choroby lub macierzyństwa. Są to okresy:

- *niezdolności do pracy,*
- *usprawiedliwionej nieobecności w pracy, za które w okresie od 15 listopada 1991 r. do 24 lipca 1992 r. wypłacono nauczycielowi, na podstawie ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, wynagrodzenia za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy, a w odniesieniu do wynagrodzenia wypłaconego nauczycielowi w czasie urlopu macierzyńskiego – za okres od 15 listopada 1991 r. do 31 lipca 1992 r.,*

- *urlopu dla poratowania zdrowia,*
- *urlopu szkoleniowego,*
- *przebywania nauczycieli na urlopie na dalsze kształcenie się,*
- *pozostawiania nauczycieli w tzw. stanie nieczynnym, a także okresy, za które pracownik otrzymał po 14 listopada 1991 r. zasiłki: chorobowy, macierzyński, opiekuńczy bądź świadczenie rehabilitacyjne.*

Ponadto przy ustalaniu okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnia się – niezależnie od okresów, w jakich zostały przebyte – okresów urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego oraz służby wojskowej.

Oczywiście świadczenie wypłacane z tytułu emerytury pomostowej będzie niższe niż w przypadku emerytury przysługującej po przepracowaniu określonej liczby lat i po osiągnięciu wieku emerytalnego, który w Polsce wynosi: 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Dobra wiadomość jest taka, że w trakcie pobierania pomostówki można dorabiać. Warunek jest taki, że dodatkowe zarobki nie mogą przekroczyć ustalonych limitów, gdyż inaczej wypłata świadczenia może być zmniejszona lub całkowicie wstrzymana (pisaliśmy o tym w NBS 37 z 2 października 2019).

A co z tymi, którzy dopracują do 65 roku życia, choć pracowali w szczególnych warunkach?

Takim osobom przysługuje rekompensata z tytułu pracy w **szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze**. Konkretnie są to osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r., które **przed 1 stycznia 2009 r. wykonywały przez co najmniej 15 lat pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ale nie nabyły z tego tytułu prawa do wcześniejszej emerytury**.

Należy wiedzieć, że **rekompensata nie jest samoistnym świadczeniem pieniężnym – przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego**, który jest składnikiem podstawy obliczenia zreformowanej emerytury.

Rekompensata może być także uwzględniona przy ustalaniu wysokości renty rodzinnej po zmarłym, spełniającym warunki do emerytury wraz z rekompensatą po złożeniu odrębnego wniosku w tym zakresie.

Jeżeli dany pracownik w okresie do 31 grudnia 2008 roku przepracował 15 lat w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze i nie skorzystał z prawa przejścia na wcześniejszą emeryturę bądź emeryturę pomostową, wówczas po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego może (a nawet we własnym interesie powinien) złożyć wniosek o emeryturę z rekompensatą.

Nie czujemy się na siłach, by doradzać w konkretnych przypadkach. To zbyt duża odpowiedzialność. Dlatego zachęcamy do bezpośredniego kontaktu z doradcami w ZUS, osobiście w najbliższej jednostce organizacyjnej ZUS lub w Centrum Obsługi Telefonicznej pod numerem telefonu **22 560 16 00**. Można też zadać pytania za pośrednictwem e-mail cot@zus.pl lub przez komunikator Skype na stronie www.zus.pl czy przez czat na stronie www.zus.pl (konsultanci są dostępni w dni robocze: pon.–pt. w godz. 7.00–18.00).

Polecamy też stronę <https://plus.pomorska.pl/za-utracone-prawo-do-wczesniejszej-emerytury-nalezy-sie-rekompensata/ar/11561514>, gdzie zamieszczone są odpowiedzi na konkretne pytania. Być może znajdą Państwo przykład pasujący do konkretnej sytuacji, w jakiej się znajdują. Jeżeli zainteresowana osoba z jakichś powodów nie ma dostępu do Internetu może udać się po pomoc do swojego przewodniczącego, który w razie potrzeby skieruje go do związkowej prawniczki (godziny dyżurów podajemy w ramce na str. 3).

**Koledze Janowi Pszczole
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci Mamy
składają Koleżanki i Koledzy
z NSZZ „Solidarność” Zakładu Energetycznego**

**Koleżance Małgosi Żelaznej
szczere wyrazy współczucia
z powodu śmierci Taty
składają Koleżanki i Koledzy
z Komisji Komórek Dyrekcyjnych NSZZ „Solidarność”**

NBS - pismo wydawane przez KRH NSZZ "Solidarność"
dla członków i sympatyków Związku. Nakład 2200 szt.
Redakcja: bud. LTT pok. 104, tel. 12 290 38 29
e-mail: nbs.krh@poczta.fm, solidarnosc@krhhts.pl www.krhhts.pl